

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331

REKLAMA

tel. 516 836 355

Tanie Dachy
Jabłonowo

sprzedaż - pomiar - montaż

- Dachy • Rynny • Akcesoria
- Garaże • Okna
- Obróbki blacharskie

WĄBRZEŻNOKolejne ulice
do przebudowy

str. 2

PŁUŻNICA/KRAJBył wójtem,
teraz zasiądzie
w Sejmie

str. 3

GMINA PŁUŻNICAInwestycje trwające
i zakończone

str. 4

CZWARTEK

9 LISTOPADA 2023

ISSN: 2080-0878

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 45/2023 (759)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Burda przy stacji. Narkotyki u 33-latk

WĄBRZEŻNO ▶ Policjanci z Wąbrzeźna wezwani zostali na teren jednej ze stacji benzynowych w związku ze zgłoszeniem o awanturze pomiędzy klientami. Po zakończeniu interwencji zatrzymali do kontroli drogowej jednego z uczestników zajścia



Do zdarzenia doszło w czwartek (02.11.2023 r.) w Wąbrzeźnie, przy ulicy Wolności, około 3:00 nad ranem. Policjanci patrolówki podjęli interwencję wobec grupy pijanych mężczyzn, awanturujących się przy stacji benzynowej. Mundurowi szybko zaprowadzili porządek, a mężczyźni rozeszli się.

– Kiedy wydawało się, że noc minie już spokojnie, funkcjonariusze zauważyli nagle jednego z uczestników awantury jadącego samochodem. Natychmiast zatrzymali go do kontroli drogowej. Badanie stanu jego trzeźwości

wykazało, że miał ponad promil alkoholu w organizmie. 45-letni mieszkaniec Wąbrzeźna stracił prawo jazdy, a jego auto zostało odholowane. Mężczyzna po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut kierowania w stanie nietrzeźwości. Grozi mu do 3 lat więzienia, wysoka grzywna i wieloletni zakaz kierowania – podaje Komenda Powiatowa Policji w Wąbrzeźnie.

To niejedyny kryminalny zajście z ostatnich dni w naszym regionie. W piątek (03.11.2023 r.) około godziny 7:30 w Lipnicy policjanci zatrzymali do kontroli dostawczego fiata. Kierowca był

wyraźnie zdenerwowany, mundurowi zbadali stan jego trzeźwości, który nie budził żadnych wątpliwości, jednak badanie śliny mężczyzny wykazało, że ten znajdował się pod działaniem narkotyków.

33-letni mieszkaniec powiatu brodnickiego został zatrzymany i doprowadzony do policyjnego aresztu. Pobrano jego krew do dalszych badań. Policjanci zatrzymali również jego prawo jazdy. Jednak to był dopiero początek problemów kierowcy. Mundurowi przeszukali jego mieszkanie, gdzie znaleźli prawie 120 g marihuany oraz 50 g amfetaminy.

Mężczyzna usłyszał zarzut posiadania narkotyków, za co grozi mu do 2 lat więzienia. Decyzją prokuratora objęty został dozorem policji, poręczeniem majątkowym oraz zakazem opuszczania kraju. W zależności od stężenia narkotyków w jego krwi odpowie za przestępstwo bądź wykroczenie kierowania pod ich wpływem.

(ak), fot. ilustracyjne

Wąbrzeźno

Powstaje sad dla mieszkańców

Na wąbrzeskim Podzamczu powstaje sad miejski. Pomysł jego założenia został zgłoszony do ósmej edycji budżetu obywatelskiego i spotkał się aprobatą 385 mieszkańców.



– Ogólnodostępne sady miejskie dostarczają darmowych owoców wszystkim chętnym, a także stanowią źródło pożywienia dla zwierząt, w tym ptaków oraz owadów. Sady poprawiają estetykę, są miejscem rekreacji i wypoczynku. Drzewa dają cień, schładzają temperaturę otoczenia. Sady mogą mieć również znaczące walory edukacyjne, a także zacieśniać społeczne więzi poprzez wspólne dbanie o ich stan i dzielenie się zbiorami z potrzebującymi – tak swój projekt zgłaszany do budżetu obywatelskiego argumentował Kamil Topolewski.

Podczas głosowania projekt „Sad miejski – owoce dostępne dla każdego” poparło niemal czterystu wąbrzeźnian, więc po-

mysł znalazł się w puli zadań do realizacji wybranych w VIII edycji budżetu obywatelskiego.

Umowę na założenie sadu miejskiego miasto zawarło z wąbrzeską spółką Eco ArteMisja. Na Podzamczu trwają obecnie nasadzenia drzew i krzewów owocowych. W sadzie znajdą się różne gatunki jabłoni, grusze i śliwy, czereśnia oraz krzewy pigwowca, borówki, porzeczki czerwonej i czarnej, agrestu, maliny, aronii i róży. W sumie posadzone zostaną 22 drzewa i 89 krzewów. Za sadzonki z certyfikatem i nasadzenia miasto zapłaci 25 tys. zł. Prace mają być wykonane do 15 listopada br.

(oprac. krzan),
fot. ilustracyjne

Kolejne ulice do przebudowy

WĄBRZEŻNO 27 października burmistrz Wąbrzeźna Tomasz Zygnarowski podpisał umowę na przebudowę kolejnych ulic. Tym razem chodzi o ulice Jasną oraz Wierzbową

Koszt inwestycji to 1,3 mln złotych, jednak samorząd zdobył na nią 700 tys. zł rządowej dotacji. Roboty drogowe wykona wybrana w przetargu firma PUH Feniks z Grudziądza.

– Cieszę się, że mamy następną dobrą wiadomość dla mieszkańców Wąbrzeźna – mówi burmistrz Tomasz Zygnarowski. – Przebudujemy ulice Jasną i Wierzbową. Pierwsza z nich będzie gotowa jeszcze w tym roku, druga prawdopodobnie już wiosną przyszłego roku. Na zadanie to – o wartości 1,3 mln zł – zdobyliśmy dotację z Rządowego Programu Rozwoju Dróg w wysokości 0,7 mln zł – informuje burmistrz.

W tym rejonie miasta będą to już kolejne przebudowane ulice, co z pewnością korzystnie wpłynie na poprawę ruchu drogowego, poprawę krajobrazu,



Obecny wygląd ulic, które już wkrótce zostaną przebudowane

co jest oczywistą korzyścią dla mieszkańców.

Przebudowa ulic Jasnej i Wierzbowej wraz z odwodnieniem nawierzchni za pomocą istniejącej kanalizacji deszczowej kosztować będzie dokładnie 1 mln 317 tys. 710,83 zł. Ponad 50%

kosztów inwestycji pokryje dotacja w wysokości 697 tys. 987 zł, którą miasto pozyskało z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Zgodnie z projektem nowa nawierzchnia jezdni, chodników i wjazdów wykonana zostanie z kostki betonowej. Wzdłuż uli-

cy Wierzbowej, po obu stronach krawędzi jezdni, wykonany będzie ściek spływu wód opadowych, a wzdłuż ulicy Jasnej ściek wytyczy oś drogi. Wody opadowe będą odprowadzane do projektowanych oraz istniejących wpustów deszczowych, włączonych

przykanalikami do istniejącej kanalizacji deszczowej. W ramach inwestycji przewidziano również przebudowę skrzyżowań z drogami gminnymi. Na długości przejść dla pieszych, przy krawężniku, ułożone zostaną – z myślą o osobach niewidzących i niedowidzących – pasy z dwóch rzędów płyt antypoślizgowych w żółtym kolorze. Istniejąca roślinność – drzewa i krzewy będą zachowane, ponadto wysiana będzie nowa trawa. Jezdnie i chodniki będą w kolorze szarym, a wjazdy czerwonym.

Wykonawca ma na realizację umowy 320 dni, licząc od 27 października 2023 roku (czyli dnia podpisania umowy), z zastrzeżeniem, że ulica Jasna ma być gotowa do końca 2023 roku.

(oprac. krzan)
fot. (UM Wąbrzeźno)

Wąbrzeźno

Komu dopłatę do wymiany pieca?

Jak poinformował wąbrzeski magistrat, obecnie trwa II nabór wniosków o dofinansowanie w ramach programu Ciepłe Mieszkanie.



O dotację mogą ubiegać się właściciele mieszkań, najemcy mieszkań komunalnych oraz wspólnoty mieszkaniowe. Warto jednak do 12 listopada wypełnić ankietę, do której link znajdziemy na stronie internetowej urzędu. Udział w ankiecie nie jest zobowiązaniem do skorzystania z dotacji Programu Ciepłe Mieszkanie.

– To świetna okazja dla osób, które mieszkają w budynkach wielorodzinnych i chcą poprawić komfort oraz jakość życia, a przy okazji zadbać o środowisk – zachęca urząd miasta. Można otrzymać do 41 tys. zł dotacji lub 375 tys. zł na wspólnotę mieszkaniową.

Właściciele mieszkań w budynkach wielorodzinnych, najemcy mieszkań komunalnych i wspólnoty od 3 do 7 lokali mieszkalnych mają szansę na dotację do wymiany starych węglowych pieców na nowoczesne i efektywne systemy grzewcze.

Ale to nie wszystko, mogą przy okazji skorzystać z dodatkowych środków na wymianę okien i drzwi, montaż wentylacji mechanicznej, modernizację instalacji c.o. i c.w.u. oraz opracowanie dokumentacji projektowej.

– Pieniądze przyznawane są przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska w ramach Programu Cie-

płe Mieszkanie. Jest on uzupełnieniem Programu Czyste Powietrze, z tą różnicą, że o dotację w imieniu właścicieli i najemców mieszkań występuje gmina, czyli w przypadku naszego samorządu Gmina Miasto Wąbrzeźno – wyjaśniają urzędnicy.

Aby skorzystać z tego dofinansowania, samorząd miejski musi określić, ilu mieszkańców oraz ile wspólnot mieszkaniowych wyraża chęć udziału w programie, czy w ogóle będą chętni. Dlatego też uruchomiona została ankieta, która zweryfikuje potrzeby mieszkańców związane z przeprowadzeniem inwestycji dotowanych z Programu Ciepłe Mieszkanie.

Ankietę wypełnić można do 12 listopada 2023 roku. Zamieszczona jest ona na platformie <https://wabrzezno.konsultacjejst.pl/konsultacje-spoleczne>

Szczegółowe informacje udzielane są pod numerem tel.: 56 688 45 27 lub w Urzędzie Miasta Wąbrzeźno, ul. Wolności 18, pokój nr 2. Wszystko o Programie Ciepłe Mieszkanie na stronie: <https://www.czystepowietrze.eu/program-ciepłe-mieszkanie>.

(oprac. krzan)
fot. ilustracyjne

Wąbrzeźno

Końcówka naboru na mieszkania!

Trwa nabór wniosków o zawarcie umów najmu mieszkań w budynku wielorodzinnym SIM Nowy Dom przy ul. ks. gen. W. Kiedrowskiego w Wąbrzeźnie.



Zgodnie z informacją Urzędu Miasta Wąbrzeźno wnioski te można składać do 17 listopada 2023 r. Nowe, komfortowe mieszkania do wynajęcia z możliwością dojścia do własności to oferta najmu mieszkań w budynku wielorodzinnym pod wskazanym wyżej adresem. Aby ubiegać się o najem, należy spełnić kilka warunków: nie posiadać innego lokalu mieszkalnego na terenie Wąbrzeźna w dniu podpisania umowy, mieścić się w kryteriach dochodowych określonych w ustawie o finansowym wsparciu niektórych przedsięwzięć mieszkaniowych, uzyskać zaświadczenie o spełnieniu warunków do najmu od SIM Nowy Dom Sp. z o.o., wypełnić wniosek o najem i złożyć go wraz z dokumentami do UM Wą-

brzeźno.

Termin składania wniosków upływa 17.11.2023 roku. Po tym terminie komisja dokona oceny punktowej wniosków i stworzy listę podstawową oraz rezerwową osób zakwalifikowanych do najmu. Osoby z listy podstawowej będą mogły zawrzeć umowy najmu, a osoby z listy rezerwowowej będą miały szansę na najem w przypadku rezygnacji osób z listy podstawowej. Szczegółowe informacje o naborze wniosków, kryteriach pierwszeństwa i wymaganych dokumentach w treści ogłoszenia o naborze wniosków na stronie <https://wabrzezno.com/.../nowe-mieszkania-do-wynajecia-w.../>

Oprac. B. Walas
fot. ilustracyjne

Był wójtem, teraz zasiądzie w Sejmie

GMINA PŁUŻNICA/KRAJ ➤ Zwycięzcy wyborów parlamentarnych uroczystie odebrali zaświadczenia o wyborze na posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Wśród sejmowych debutantów znalazł się także Marcin Skonieczka, były już wójt gminy Płużnica, który odebrał zaświadczenie z rąk Sylwestra Marciniaka, przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej



Posłowie – elektowie w uroczystości towarzyszyła żona Jolanta

Pierwsze posiedzenie Sejmu X kadencji, według zapowiedzi prezydenta Andrzeja Dudy, ma się odbyć w poniedziałek 13 listopada. Nowo wybrani posłowie złożą wówczas ślubowanie i wybiorą marszałka Sejmu.

Zgodnie z prawem wójt, burmistrz lub prezydent miasta wraz z wyborem do Sejmu lub Senatu traci mandat samorządowy. Dlatego Marcin Skonieczka nie jest już wójtem Płużnicy. Warto również dodać, iż powiat wąbrzeski po raz piąty raz w historii ma swojego reprezentanta w Sejmie. Po Annie Piaseckiej (1920-1922), Władysławie Klimku (1938-1939), Mieczysławie Paczkowskim (1957-1969) i Stanisławie Macikowskim (1985-1989) posłem, pochodzącym z naszego powiatu został znany i doświadczony samorządowiec Marcin Skonieczka.

– Jestem jedną z 33 osób, która będzie reprezentowała w Sejmie Polskę 2050 Szymona Hołowni. W uroczystym wręcze-

niu zaświadczeń towarzyszyli mi moja żona i mój tata – mówi Marcin Skonieczka. – Dzięki wsparciu Joli i całej rodziny mogłem w ostatnich trzech latach poświęcić się polityce i przeprowadzić skuteczną kampanię wyborczą. Od taty natomiast uczyłem się samorządu. Był on wójtem gminy Płużnica w latach 1997-2002. Często w domu opowiadał o pracy w gminie. Był inicjatorem wielu innowacyjnych przedsięwzięć, w tym rozwoju sektora organizacji pozarządowych – dodaje Marcin Skonieczka, poseł elekt.

Marcin Skonieczka w wyborach parlamentarnych, które odbyły się 15 października, otrzymał 11 tysięcy 864 głosy. Najwięcej w Toruniu (2 959 głosów), powiecie wąbrzeskim (2 900 głosów), powiecie toruńskim (1 744 głosów), powiecie chełmińskim (812 głosów), Grudziądzu (600 głosów) i powiecie grudziądzkim (564 głosy). Wysoki wynik Skonieczki w powiecie wąbrzeskim sprawił,

że KKW Trzecia Droga PSL – Polska 2050 Szymona Hołowni uzyskała poparcie 24,55% wyborców. Był to drugi wynik tego komitetu w całej Polsce. Natomiast na poziomie gmin, Trzecia Droga największe poparcie zdobyła w gminie Kisielice (38,2%), a na drugim miejscu w kraju znalazła się gmina Płużnica (37,7%), w której Skonieczka pełnił funkcję wójta.

– Cały czas przepełnia mnie wdzięczność wobec ludzi, dzięki którym będę reprezentował mieszkańców naszego regionu w Sejmie RP. Jeszcze raz dziękuję wszystkim osobom z którymi współpracowałem w ostatnich 21 latach mojej działalności w sektorze organizacji pozarządowych i administracji samorządowej oraz wszystkim, którzy na mnie głosowali w wyborach 15 października! – podsumowuje Marcin Skonieczka.

(oprac. krzan)
fot. (nadesłane)

Wybory parlamentarne pokazały, że ugrupowanie koalicyjne, którego potencjału wiele osób nie doceniało, stało się trzecią siłą w sejmie. Powiaty, w których komitet Trzecia Droga PSL – Polska 2050 Szymona Hołowni uzyskał największe poparcie, to:

1. bieszczadzki, podkarpackie – 29,77%
- 2. wąbrzeski, kujawsko-pomorskie – 24,55%**
3. kłobucki, śląskie – 24,46%
4. hajnowski, podlaskie – 24,19%
5. obornicki, wielkopolskie – 23,99%
6. nowomiejski, warmińsko-mazurskie – 23,62%
7. słupecki, wielkopolskie – 22,40%
8. Białystok, podlaskie – 22,35%
9. lipnowski, kujawsko-pomorskie – 22,33%
10. sandomierski, świętokrzyskie – 22,06%

Natomiast gminy, w których komitet Trzecia Droga PSL – Polska 2050 Szymona Hołowni uzyskał największe poparcie, to:

1. gm. Kisielice, warmińsko-mazurskie – 38,2%
- 2. gm. Płużnica, kujawsko-pomorskie – 37,7%**
3. gm. Świdziebna, kujawsko-pomorskie – 36,3%
4. gm. Kikół, kujawsko-pomorskie – 33,5%
5. gm. Czyże, podlaskie – 33,1%
6. gm. Biskupiec, warmińsko-mazurskie – 32,7%
7. gm. Opatów, śląskie – 31,6%
8. m. Sępca, wielkopolskie – 31,4%
9. gm. Ustrzyki Dolne, podkarpackie – 31,3%
10. gm. Hajnówka, podlaskie – 31,1%



Ojciec Marcina Skonieczki był wójtem gminy Płużnica w latach 1997-2002, od niego obecny poseł uczył się samorządu



Marcin Skonieczka odebrał zaświadczenie o wyborze na posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej z rąk Sylwestra Marciniaka, Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej

Inwestycje trwające i zakończone

GMINA PŁUŻNICA ▶ Władze samorządowe Płużnicy przywiązują dużą wagę do inwestycji, poprawiających gminną infrastrukturę. 11 października do użytku została uroczyście przekazana zmodernizowana stacja uzdatniania wody w Płużnicy



Natomiast jeszcze na listopad tego roku zaplanowano zakończenie kolejnej edycji projektu OZE – nowe instalacje fotowoltaiczne, pompy ciepła i kolektory słoneczne.

W trosce o lepszą jakość wody

Podczas otwarcia stacji uzdatniania wody zaproszeni przez władze gminy goście mieli okazję zapoznać się z innowacyjnymi rozwiązaniami oraz nowoczesnymi technologiami, które zostały zainstalowane w zmodernizowanym budynku.

Na zaproszenie władz samorządowych gminy Płużnica w wydarzeniu uczestniczyli zarząd oraz przedstawiciele firmy Metrolog Sp. z o.o., inspektorzy nadzoru, wicestarosta wąbrzeski, wójtowie okolicznych gmin, radni Rady Gminy Płużnica, sołtysi z gminy Płużnica oraz pracownicy Urzędu Gminy w Płużnicy, którzy byli zaangażowani w realizację przedsięwzięcia.

Marcin Skonieczka, wówczas jeszcze jako wójt gminy, podziękował zarówno wyko-

nawcy inwestycji, jak też swoim współpracownikom. Wyraził ponadto nadzieję, iż realizacja tego przedsięwzięcia przyczyni się do rozwiązania problemów z wodą, z którymi dotychczas borykali się mieszkańcy. Na temat znaczenia inwestycji głos zabrali także: Sławomir Wyrwał, dyrektor realizacji kontraktów energetycznych w firmie Metrolog, Michał Sobczak, kierownik robót sanitarnych, Karol Sarnecki, wicestarosta wąbrzeski oraz Szymon Dudzik, przewodniczący Rady Gminy Płużnica.

Po przemówieniach nastąpiło uroczyste przecięcie wstęgi, a zaproszeni goście mieli okazję zapoznać się z rozwiązaniami, wykorzystywanymi w stacji uzdatniania wody w Płużnicy.

Jak informuje urząd gminy, kompleksowa przebudowa stacji uzdatniania wody w Płużnicy to jedna z trzech części inwestycji. W zakres wykonanych prac weszły m.in.: kapitalny remont budynku, dobudowa pomieszczenia technologicznego, wymiana istniejących pomp oraz



wymiana urządzeń i zewnętrznych instalacji wodociągowych. Zaprojektowany układ technologiczny realizować będzie proces uzdatniania wody w oparciu o dwustopniowy system aeracji i filtracji wody. Ponadto wybudowano dwa nowe zbiorniki retencyjne wody uzdatnionej, każdy o pojemności 100 m³.

Wartość inwestycji wyniosła ponad 6 mln 878 tys. zł. Na wykonanie zadania władze gminy Płużnica pozyskały dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych.

Energooszczędna gmina

Gmina Płużnica rozpoczęła realizację kolejnej edycji projektu, dotyczącego odnawialnych źródeł energii. W ramach przedsięwzięcia powstanie 26 nowych instalacji fotowoltaicznych, zainstalowanych zostanie 6 pomp ciepła oraz z kolektory słoneczne. Instalacje będą powstawać zarówno na budynkach prywatnych, jak i gminnych. Planowany termin zakończenia montażu i uruchomienia odna-

wialnych źródeł energii wyznaczono do końca listopada tego roku.

Jak informuje urząd, w ramach projektu „Budowa mikroinstalacji OZE na terenie gminy Płużnica – edycja II” zostanie uruchomionych 26 instalacji fotowoltaicznych, w tym 4 z nich zainstalowane zostaną na budynkach należących do gminy, oraz uruchomionych będzie 6 pomp ciepła. Ponadto w zakres zadania wchodzi również wykonanie dwóch instalacji kolektorów słonecznych.

Moce paneli będą wynosić – od najmniejszej 3,2 kWp do największej sięgającej 9,6 kWp w zakresie inwestycji prywatnych. Przy inwestycjach gminnych moce wahają się od 17,2 kWp do 45,6 kWp i zasilać będą świetlicę wiejską w Błędowie, szkołę oraz salę gimnastyczną w Nowej Wsi Królewskiej, salę gimnastyczną w Płużnicy, a także Stację Uzdatniania Wody w Mgowie.

W procesie postępowania o udzielenie zamówienia pu-

blicznego do Urzędu Gminy w Płużnicy wpłynęły dwie oferty. Wykonawcą przedsięwzięcia została firma EKO-SUN z Koszalina. Umowa z wykonawcą została podpisana 28 września br. Całkowity koszt inwestycji to ponad 1 mln 400 tys. zł.

– Projekt ma charakter parasolowy, oznacza to, iż organizatorem jest gmina Płużnica, a uczestnikami mieszkańcy. Efektem realizacji przedsięwzięcia są niższe rachunki za prąd oraz zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych. Jest to ostatni tego typu projekt, realizowany w ramach kończącej się perspektywy finansowej Unii Europejskiej – wyjaśniał Marcin Skonieczka (jeszcze jako wójt gminy Płużnica).

Projekty współfinansowane są ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Rozwoju Regionalnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020.

(oprac. krzan)
fot. (nadesłane)

Powiat

Starosta zaprasza na obchody

Starosta Wąbrzeski Krzysztof Maćkiewicz zaprasza mieszkańców powiatu wąbrzeskiego na obchody Święta Niepodległości.

Uroczystości rozpoczną się w sobotę 11 listopada o godzinie 14.45 od złożenia kwiatów przy tablicy Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” przy kościele pw. Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza. Następnie uczestnicy wydarzenia przejdą na Plac Jana Pawła II pod Pomnik Żołnierza Polskiego, gdzie nastąpi podnie-

sienie flagi państwowej oraz odśpiewanie hymnu i złożenie kwiatów w asyście kompanii honorowej 8. Grudziądzkiego Batalionu Walki Radioelektronicznej im. gen. bryg. Zygmunta Podhorskiego.

Na zakończenie uczniowie Zespołu Szkół w Wąbrzeźnie przygotowują gorący poczęstunek dla Mieszkańców. Warto dodać,

iż wąbrzeska parafia pw. Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza zaprasza wszystkich na mszę w intencji ojczyzny już o godzinie 10.00. Przed mszą świętą również zostaną złożone wiązanki i zapalone znicze przed tablicą „Sokoła”.

(oprac. krzan)
fot. (Starostwo Powiatowe)

11 LISTOPADA
ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI



Starosta Wąbrzeski
serdecznie zaprasza wszystkich
mieszkańców Powiatu Wąbrzeskiego
na uroczyste obchody
Święta Niepodległości
w dniu 11 listopada 2023 r. od godz. 14⁰⁰

Piotr Całbecki

Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego zaprasza na:

KUJAWSKO-POMORSKI FESTIWAL GĘSINY 2023

KUJAWY
POMORZE

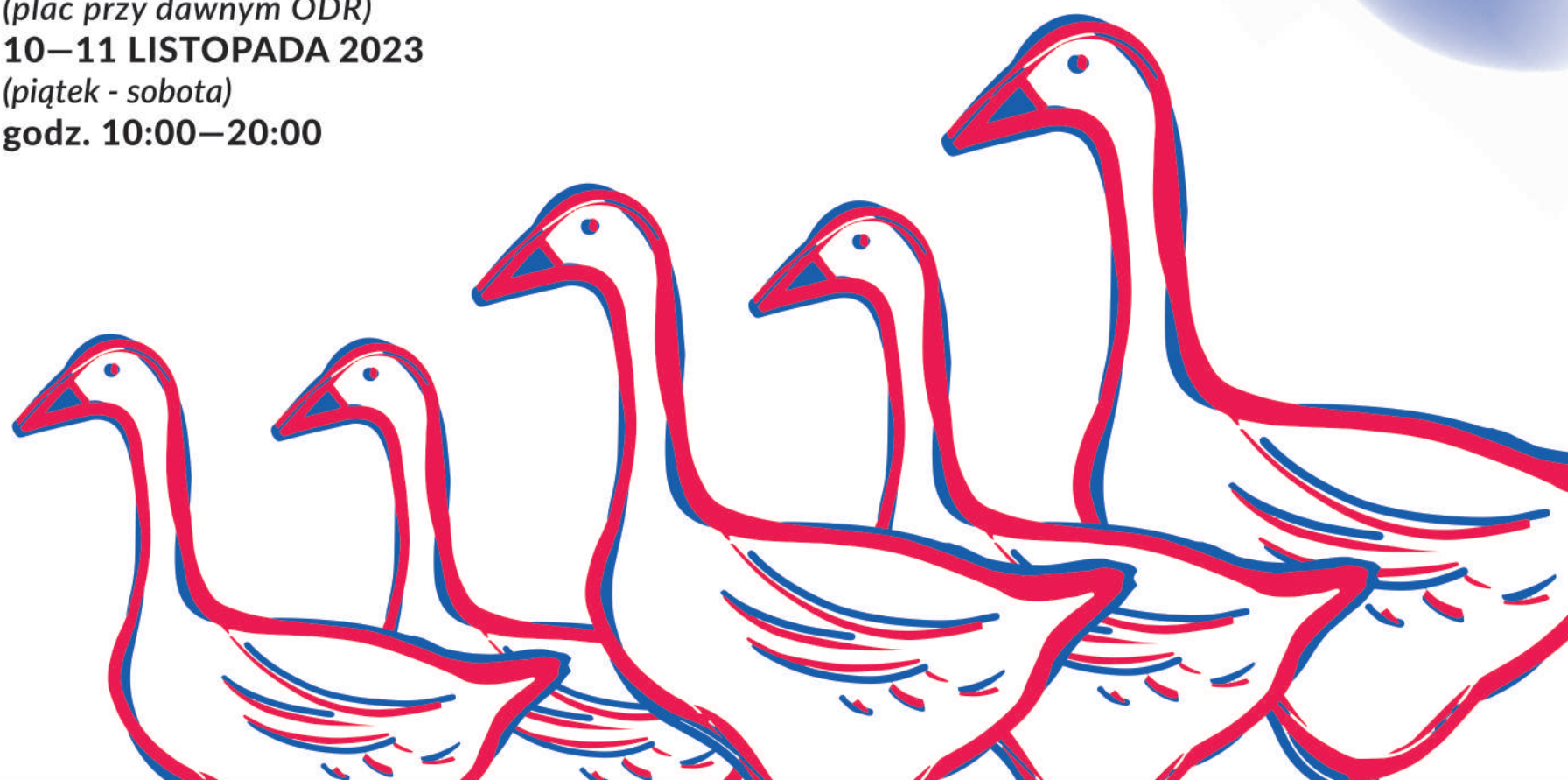
PRZYSIEK

(plac przy dawnym ODR)

10–11 LISTOPADA 2023

(piątek - sobota)

godz. 10:00–20:00



W PROGRAMIE:

NAJWIĘKSZY JARMARK GĘSINOWY W POLSCE

- KIERMASZ ŚWIEŻYCH TUSZEK, POTRAW Z GĘSINY ORAZ PRODUKTÓW REGIONALNYCH
- GĘSINOWA ALEJA HANDLOWA
- EKOLOGICZNE WYROBY SPOŻYWCZE
- RĘKODZIEŁO ARTYSTYCZNE

**ATRAKcje DLA DZIECI I KONKURSY
Z NAGRODAMI!**

JAK WYGODNIE DOJECHAĆ NA FESTIWAL:

- ALTERNATYWNY DOJAZD Z TORUNIA: PRZEZ BARBARKĘ
- BEZPŁATNE AUTOBUSY Z TORUNIA I BYDGOSZCZY
- WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE: CZASNAGESINE.PL

PREZENTACJE KULINARNE ORAZ DEGUSTACJE POTRAW

10 LISTOPADA:

- BARTŁOMIEJ WITKOWSKI (11:00 i 12:30)
- MAGDA GESSLER (14:00 i 15:30)

11 LISTOPADA:

- KONRAD KORSZLA (11:00 i 12:30)
- PASCAL BRODNICKI (14:00 i 15:30)

BEZPŁATNE WEJŚCIÓWKI DO ODBIORU W NAMIOCIE
PROMOCYJNYM URZĘDU MARSZAŁKOWSKIEGO
W DNIU PREZENTACJI.

TRANSMISJA POKAZÓW NA STRONIE CZASNAGESINE.PL



www.kujawsko-pomorskie.pl
www.czasnagesine.pl

facebook.com/WojewodztwoKujawskoPomorskie
facebook.com/czasnagesine

ORGANIZATOR: SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA KUJAWSKO-POMORSKIEGO



Byliśmy na cmentarzach

WĄBRZEŻNO 1 listopada na wszystkich miejscach pochówku jest tradycyjnie tłumnie. W pobliżu stoiska z kwiatami, zniczami i najróżniejszymi stroikami. Do koloru, do wyboru



Tradycją polską jest, by stać się osobie przy grobach najbliższych. Płyta nagrobna jest pełna kwiatów i zniczy. Kto przyjdzie ostatni, ma problem w znalezieniu miejsca dla swoich zakupów. A przecież nie można inaczej. Brak chryzantem, stroików i innych akcesoriów przynależnych temu świętu nie będzie dobrze widziany przez resztę bliższej i dalszej rodziny. Wypada zadać pytanie, czy to święto jest ku czci zmarłych, czy wręcz przeciwnie – adresatem są żyjący? Wydaje się, że druga wersja jest bardziej prawdopodobna. Jeśli nie pamiętamy o zmarłych na co dzień, to ilość kwiatów i zapalonych świec w ten je-

den dzień w roku niczego nie zmienia. Zapytaliśmy kilka osób o opinię na ten temat.

– Ani myślę głodować tylko po to, żeby wygrać w wyścigu dekoracji pomników zmarłych z mojej rodziny – mówi wąbrzeska emerytka i dodaje. – Od lat jest przedziwna rywalizacja w tym względzie wśród najbliższych. Dotyczy ona sytuacji sprowadzającej się do tego, kto kupił droższe kwiaty lub więcej zniczy. Przecież to jest chore, tym bardziej, że na pomniku brakuje co roku miejsca, żeby to wszystko postawić.

Kolejny rozmówca stwierdza: – Wcale nie piszę się jeszcze na umieranie, ale mam już dorosłe dzieci, więc powiedzia-

łem im, że w razie czego chcę być skremowany i najlepiej byłoby, żeby moja urna nie zabierała miejsca w żadnym grobowcu czy szafce, bo na tej przeludnionej planecie lepiej jest rozsiać prochy choćby na uprawnych polach. Chyba w Polsce jest to jeszcze niedopuszczalne, ale tak byłoby najbardziej ekologicznie – dodaje mężczyzna w średnim wieku.

Natomiast pięćdziesięciolatek wypowiada się następująco: – Jestem na etapie szukania możliwości przekazania moich zwłok dla celów naukowych. Kiedyś czytałem, że jest taka szansa, żeby na podstawie mojego oświadczenia można było przekazać moje martwe ciało

do prosektorium medycznego. Uważam to za bardzo dobre rozwiązanie, bo moim dzieciom odpada problem pochówku i wszystkich spraw z tym związanych, a w ten sposób być może przysłuży się nauce. Muszę to dokładnie sprawdzić i mam nadzieję, że zdążę przed śmiercią dopełnić formalności, pomimo własnego lenistwa.

Ile osób, tyle różnych opinii związanych z tym świętem. Właściwy Dzień Zaduszny (2.11.) jest dużo spokojniejszy, chociaż nie mniej rozświetlony. Ale właśnie wtedy jest szansa na chwilę zadumy i wspomnień w ciszy i bez potrącania przez innych ludzi.

Ciekawostką jest też fakt,

że ci co kupowali kwiaty przed cmentarzami w ostatniej chwili, zaoszczędzili i to całkiem dużo. Te same doniczki z pięknymi chryzantemami sprzedawane do południa po 35 zł, po przejściu procesji między cmentarzami można było kupić za 15 zł. 1 listopada br. był ciepłym i słonecznym dniem, więc sprzyjał spacerom. Wiele osób mieszkających przy wyjeździe na Grudziądz skróciło sobie drogę do domu, korzystając z mostu na Podzamczu. Wśród nich nie brakło amatorów udokumentowania fotograficznego barwnej jesieni nad jeziorem.

**Tekst i fot.
B. Walas**

Wąbrzeźno

Zabrakło cukierków

31 października wzrasta zakup słodyczy we wszystkich sklepach, a szczególnie cukierków w promocyjnej cenie.



Bez względu na zakupioną ilość tego towaru, po kilku godzinach okazuje się, że jest go za mało. Od

wielu lat pomiędzy godziną 16.00 a 21.00 do naszych drzwi dzwonią bardzo młodzi ludzie, prosząc o cu-

kierki, a w przypadku ich braku grożą spłataniem psikusa. Z reguły otrzymują żądane słodycze i są

wyjątkowo pokójowi oraz zupełnie nieprzygotowani na płatanie psikusów. Fakt ten dobrze świadczy o otwierających drzwi mieszkania lub domu, bo dowodzi, że właściciele tychże są przygotowani i wyposażeni w słodycze oraz chętni do przyjęcia przebranych w dniu Halloween.

Na przestrzeni kilku ostatnich lat można zauważyć, że młodsze goście w tym dniu są znacznie bardziej zaangażowani od swoich starszych kolegów. Dotyczy to czasu i pomysłowości włożonego w przygotowanie okolicznościowego stroju. Dzieciaki od kilku do kilkunastu lat potrafią zachwycić pomysłowością przebrania i uroczym uśmiechem, wypowiadając prośbę o cukierki. Na pewno pomagają im w tym rodzice, więc szacunek dla nich, że zadali sobie tyle trudu. Dla młodych to świetna zabawa i okazja do integracji w miejscu zamieszkania, bo łatwiej w grupie niż indywidualnie dzwonić do kolejnych drzwi.

A że grupy były liczne to i cu-

kierki znikwały w szybkim tempie. Tak więc stało się to, co każdego roku – zabrakło słodyczy. Nie było też z tego powodu psikusów, bo starsi, przychodzący najpóźniej brali to pod uwagę. Uśmiechali się ze zrozumieniem i szli dalej. Wypowiadając się na ten temat, sąsiadka postanawia, że za rok zamiast kilograma cukierków kupi co najmniej trzykrotność tej wagi, bo dzieciaki są tego warte.

Halloween w USA to jedno z najważniejszych świąt, mających ośwoić żywych ze śmiercią. W Meksyku jest kolorowo w pochodach i na grobach. Tylko u nas wymaga się nostalgii, powagi i wszechobecnej żałoby. Taka tradycja, chociaż nikt nie wie, czy tak musi być. W końcu przejście do lepszego świata powinno cieszyć, a nie smuć. Trudno się w tym wszystkim odnaleźć, ale 31 października br. był dniem sympatycznym i pełnym uśmiechu, pomimo sporadycznego braku słodyczy.

**B. Walas
fot. nadesłane**

Smakowita nagroda

WĄBRZEŻNO ▶ Dzieci zjadły wygraną pizzę i w tym momencie trzeba zapomnieć o wszystkich dietetycznych ograniczeniach

Był konkurs z nagrodami, więc i konsekwencje tego należy przyjąć z godnością. Dzieci na pewno były zadowolone, a rodzice przestrzegający zasad zdrowego odżywiania też muszą przyznać, że to danie jest smaczne i spożywane sporadycznie nie zaszkodzi.

Zgodnie z informacją Przedszkola Miejskiego „Bajka” w Wąbrzeźnie zatytułowaną „Wiewiórki” w restauracji: „Nasze starszaki miały okazję miło spędzić czas z kolegami i koleżankami przy wspólnym, pięknie nakrytym i zastawionym smakołykami, stole. Restauracja Stary Młyn przygotowała salę dla naszych dzieci – dziękujemy! W menu królowała pizza, chociaż

były też frytki i sok, czyli bardzo lubiane dania i napoje. Taka miła atrakcja była nagrodą za udział dzieci w akcji polegającej na ozdobieniu nawierzchni wyremontowanej i otwartej 12 października ulicy rysunkami wykonanymi kredą. Piękną pracę dzieci można było podziwiać również na naszej stronie.”

Burmistrz Tomasz Zygnarowski podziękował przedszkolakom za udział w wydarzeniu, pogratulował pięknej pracy i życzył smacznego. Jak widać na fotografiach, dzieci były zadowolone z nagrody i wspólnego wyjścia do restauracji.

B. Walas

fot. FB T. Zygnarowskiego



OGŁOSZENIE



WÓJT GMINY KSIĄŻKI
oraz
GMINNY OŚRODEK KULTURY W KSIĄŻKACH
zapraszają na obchody

Narodowego
Święta
Niepodległości

11 LISTOPADA 2023 R.

PROGRAM UROCZYSTOŚCI:

Godz. 10:00 – Msza św. w intencji ojczyzny w kościele
pw. Trójcy Świętej w Książkach

Po mszy świętej uroczysta akademia w wykonaniu
uczniów Szkoły Podstawowej i Przedszkola
w Książkach
(sala Gminnego Ośrodka Kultury w Książkach)



Wąbrzeźno

Galeria na mikołajki

Już 6 grudnia br. mieszkańcy miasta otrzymają możliwość korzystania z parku handlowego.

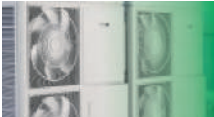
W stałym kontakcie z wąbrzeźnianami burmistrz Tomasz Zygnarowski odniósł się do często podnoszonych przez mieszkańców zagadnień: „Dopytujecie o pracę i czy wiem, kiedy będzie otwarcie galerii handlowej Smart Park Wąbrzeźno. Wiem, że otwarcie zaplanowane jest na 6 grudnia. Oferty pracy można znaleźć na OLX – właśnie sprawdzałem i jest kilka nowych. Zainteresowanym życzę powodzenia.”

Każda nowa placówka han-

dlowa cieszy się zainteresowaniem mieszkańców miasta. Nowy taki punkt zwany już powszechnie galerią, mieści się przy obwodnicy miasta, więc stosunkowo daleko od centrum. Są jednak dobre wiadomości i w tym względzie. Kto nie lubi długich spacerów, będzie mógł skorzystać z transportu publicznego, którego nowe trasy uwzględniają przystanek przy galerii.

B. Walas

REKLAMA



SOLAR-B
WOJCIECH BONIECKI

SYSTEMY FOTOWOLTAICZNE
POMPY CIEPŁA

WOJCIECH: 608-553-877
PAWEŁ: 788-383-098

Integracja w egzotycznej scenerii

WĄBRZEŃNO ▶ Od 13 do 23 października dziesięcioosobowa grupa uczniów z Liceum Ogólnokształcącego w Wąbrzeźnie, wraz z dwoma opiekunami, przeżyła niezwykłą przygodę, pełną kulturowych doświadczeń i ekologicznych wyzwań. Uczniowie ogólniaka uczestniczyli w wymianie polsko-niemiecko-marokańsko-izraelskiej w Maroku. Hasłem przewodnim spotkań było „Budowanie międzynarodowych więzi i projektowanie ekologicznej przyszłości”.

Celem podróży było miasto Al-Husajma w Maroku, nazywane „Perłą Północy”. – To właśnie tam miała odbyć się wymiana polsko-niemiecko-marokańsko-izraelska, choć z nieco smutnym akcentem – młodzież izraelska z powodu napiętej sytuacji politycznej w swoim kraju nie mogła wziąć udziału w projekcie – mówi Michał Stenzel, jeden z opiekunów polskiej młodzieży.

– Długotrwała podróż z Polski do Al-Husajmy, obejmująca trasę autokarem do lotniska w Kolonii-Bonn i samolotem do Nadoru, a potem busami do celu podróży była na pewno wymagająca, ale po dotarciu na miejsce uczestnicy wyprawy zostali nagrodzeni zapierającymi dech w piersiach marokańskimi pejzażami – relacjonuje nauczyciel.

Jak podkreślają uczestnicy międzynarodowej wymiany, rozpoczęcie programu spotkania było momentem pełnym radości. – Rozpoczęliśmy proces integracji i poznawania siebie nawzajem. Poranne warsztaty na tarasie hotelowym oraz wieczorne tematyczne imprezy taneczne okazały się doskonałą okazją do lepszego poznania i zrozumienia. Wszystkie narody miały szansę zaprezentować swoją kul-



turę i tradycje podczas Wieczorów Kultury: Polskiej, Niemieckiej i Marokańskiej. Program wymiany obejmował także spacer po mieście oraz wspólne plażowanie, pozwalając uczestnikom na bliższe poznanie uroków Al-Husajmy – relacjonuje Michał Stenzel.

Kluczowym elementem programu było zaangażowanie młodzieży w projekt ekologiczny, który miał na celu zrozumienie wyzwań związanych z ochroną środowiska. – Projekt skupiał się na czterech

głównych tematach: „Problemy z wodą na świecie,” „Bioróżnorodność,” „Energia elektryczna,” oraz „Gospodarka odpadami.” W międzynarodowych grupach uczestnicy wymiany analizowali te zagadnienia i dzielili się swoimi doświadczeniami – wyjaśnia Michał Stenzel.

Teoria bardzo szybko przerosła się w działania praktyczne. – Od wtorku 17 października młodzież przeniosła się do szkoły średniej w sąsiednim mieście Ajdir, aby realizować część projektu, poświęconą

„Bioróżnorodności.” Pod kierunkiem nauczycieli z Niemiec i Maroka uczestnicy wspólnie zaprojektowali i urządzili ogród przyszkolny. Praca była wymagająca, ale przyniosła młodzieży ogromną satysfakcję. Uroczyste otwarcie ogrodu odbyło się 20 października i cieszyło się dużym zainteresowaniem. Wśród uczestników uroczystości byli m.in. burmistrz miasta Ajdir, dyrekcja szkoły, lokalne media oraz mieszkańcy – opisuje nauczyciel.

Przedostatni dzień wymiany

stanowił okazję do wizyty w Parku Narodowym Al-Husajma, gdzie uczestnicy mogli nie tylko cieszyć się wspaniałymi krajobrazami, ale także rozegrać towarzyski mecz piłki nożnej w mieszanych drużynach polsko-niemiecko-marokańskich. – Był to doskonały sposób na zacieśnienie więzi i okazja do wspólnej zabawy – wskazują uczniowie.

– Wymiana polsko-niemiecko-marokańsko-izraelska w Maroku nie tylko przyniosła uczestnikom wiele niezapomnianych chwil, związanych z poznawaniem nowej, egzotycznej kultury. Dostarczyła także cennych lekcji o międzynarodowej współpracy w obszarze kształtowania ekologicznej przyszłości. To wyjątkowe doświadczenie, które na pewno pozostawi trwałe ślady w sercach młodych ludzi, którzy mieli okazję uczestniczyć w tym niezwykłym projekcie – podsumowują Michał Stenzel i Grzegorz Banaś, opiekunowie polskiej grupy.

Uczestnicy wymiany serdecznie dziękują urzędowi miasta oraz władzom Wąbrzeźna za zaproszenie do udziału i koordynowanie tego projektu.

(oprac. krzan)
fot. (nadesłane)

Gmina Płużnica

Cenna wymiana doświadczeń

Jak uczy doświadczenie, wizyty studyjne stanowią świetną okazję do wymiany doświadczeń, dobrych praktyk, a także poznania nowych miejsc i ludzi. Z takiej możliwości skorzystali ostatnio członkowie i członkinie Płużnickiej Rady Pożytku, odwiedzając organizację w Łodzi.



Płużnicka Gminna Rada Działalności Pożytku Publicznego działa od 2013 roku. W jej skład wchodzi sześcioro przedstawicieli lokalnych organizacji pozarządowych, dwoje przedstawicieli Rady Gminy i dwoje przed-

stawicieli Wójta Gminy. Główne zadanie rady to opiniowanie dokumentów i działań, mających wpływ na funkcjonowanie organizacji. Rada jest również łącznikiem pomiędzy NGO a władzami gminy. Przewodniczącą rady jest

Justyna Jankowska, prezeska Stowarzyszenia Młodych Gminy Płużnica.

31 października grupa radnych odwiedziła przedstawicieli łódzkiej rady pożytku, która swoją siedzibę ma w Fabryce Ak-

tywności Miejskiej. Celem wizyty studyjnej było poznanie rozwiązań i zasad współpracy miasta z organizacjami pozarządowymi. Jednym z punktów wizyty była też wymiana doświadczeń w sferze działalności społecznej z przedstawicielkami Centrum Promocji i Rozwoju Inicjatyw Obywatelskich OPUS.

W wyjeździe do Łodzi wzięli udział: radni Rady Gminy Płużnica – Alicja Łazarska oraz Stanisław Świerad, przedstawicielka Urzędu Gminy Elżbieta Wiśniewska oraz przedstawicielki miejscowych organizacji pozarządowych – Małgorzata Sosnowska, Małgorzata Ludwiszewska i Justyna Jankowska. Wizyta w Łodzi odbyła się w ramach programu „Debiuty w partycypacji”, z którego Justyna Jankowska,

przewodnicząca PRP, pozyskała dotację na zbadanie potrzeb organizacji pozarządowych w gminie Płużnica.

Płużnicka Rada Pożytku przeprowadziła w ostatnim czasie ankietę wśród działaczy oraz zorganizowała spotkanie dla przedstawicieli i przedstawicielek stowarzyszeń, KGW oraz OSP, aby porozmawiać o współpracy z Urzędem Gminy. Kolejne spotkanie odbędzie się 20 listopada o 16:00 w Wiewiórkach (informacja dla tych osób, które chciałyby dołączyć do dyskusji). O wynikach badań i wnioskach z całego projektu środowisko lokalne zostanie poinformowane na Gminnym Forum NGO, które odbędzie się 14 grudnia.

(oprac. krzan)
fot. (nadesłane)

Pechowa odbiorczyni?

WĄBRZEŻNO ▶ Nasza stała Czytelniczka (imię i nazwisko do wiadomości redakcji) dzieli się swoimi kulturalnymi reminiscencjami



– Niedawno byłam na spektaklu w Wąbrzeskim Domu Kultury pt. „Sposób na Blondynkę” i miałam ogromne obawy czy wszystko pójdzie zgodnie z planem. Na szczęście nie wydarzyło się nic nieprzewidzianego, a w obsadzie byli moi ulubieni aktorzy: Miłowicz i Rozenek. Bilet też wart był kwoty, którą wcześniej uściłam – mówi kobieta i relacjonuje dalej: – Dlaczego spodziewałam się mało miłych niespodzianek? Wynika to z moich doświadczeń podczas minionego lata.

– Przeczytałam, jak zawsze, wszystkie artykuły w tygodniku CWA. Z reguły czytam każde wydanie od deski do deski. Do kilku artykułów opisujących sezon

letni na Podzamczu chciałabym się odnieść z własnego punktu widzenia. I wcale nie chodzi o to, że mam jakieś zastrzeżenia, wręcz przeciwnie, jednak mój udział w różnych zdarzeniach miał bardziej minorowy wydźwięk. Ale po kolei, chociaż w odwrotnym porządku chronologicznym. Podobnie jak ja, wiele osób szycowało się do udziału w koncercie zespołu Red Queen i solidarnie ze mną, zdeklarowaną fanką Freddiego Mercury’ego, zapowiadali, że jeśli wykonania znanych hitów nie będą zadowalające, to damy upust swojemu niezadowoleniu publicznie. Jestem fanką zespołu Queen, a Freddie Mercury, jak też wszyscy inni: Brian May, Roger Taylor

i John Deacon są moimi idolami. Różnorodność brzmienia tego właśnie zespołu sprawia, że trudno jest przypisać go do konkretnego stylu. Mnie to nie obchodzi jaki styl reprezentowali i co na ten temat mówią muzyczni znawcy – chciałam posłuchać na żywo utworów ich autorstwa, które przeszły do klasyki muzyki z lat drugiej połowy XX wieku. Oczekiwałam poprawnych wykonań największych hitów, bo drugi człon nazwy zespołu bardzo zobowiązuje. To, że Red Queen to nie covery mojego ulubionego zespołu, dowiedziałam się już w trakcie koncertu. Muszę przyznać, że wszystko było w porządku. Ludzie świetnie się bawili, a nawet sporo osób

tańczyło przed sceną. Nie ma się czego czeplić, chociaż moje nastawienie na ten wieczór i pogodzenie z rzeczywistością było pewnego rodzaju traumą. Zresztą jestem chyba pechowa, albo moją obecnością prowokuję niefartowne zdarzenia. W sierpniu, gdy wybrałam się na seans kina plenerowego, żeby obejrzeć komedię z Penelope Cruz i Antonio Banderasem to organizatorzy imprezy mieli kłopoty z dźwiękiem. Poczekalam pół godziny, a że niewiele się w tym względzie zmieniło, to poszłam do domu. Zapewne, po opuszczeniu miejsca projekcji przeze mnie, wszystko wróciło do normy, ku zadowoleniu innych kinomanów. Nie muszę podkreślać, że

data miała w składzie „13”. Oczywiście wybrałam się też na koncert, który się nie odbył z powodu ulewnego deszczu, chociaż bywałam na Podzamczu nie tak często jak inni – podkreśla kobieta i wnioskuje: – „Moja osoba nie wiadomo dlaczego ma chyba paskudny wpływ na to, co dzieje się wokół mnie. Może powinnam siedzieć w domu i nie zarażać niefartem innych?”

Nie podzielamy pesymizmu naszej rozmówczyni i proponujemy udział we wszystkich imprezach w następnym sezonie. Zapewne zwykły przypadek sprawił, że imprezy, na które się wybrała, miały zakłócenia.

B. Walas
fot. nadesłane



W wiejskiej kapeli

CIEKAWOSTKA ▶ Kapela wiejska była prawdziwą instytucją. Obecna na najważniejszych wydarzeniach jak wesela czy potańcówki oraz otoczona wielkim szacunkiem mieszkańców. Dziś bliżej przyjrzymy się składowi wiejskiej kapeli



W wiejskiej kapeli główną rolę miały skrzypce. Na naszych terenach grano w specyficzny sposób, podważając każdy dźwięk, zahaczając smyczkiem o wolną strunę obok tej, na której wygrywano melodię. Oprócz tego wielu skrzypków umiało znakomicie improwizować, w czym nie przeszkadzało im brak umiejętności czytania nut.

Skrzypcom towarzyszyły basy. Instrument przypominał nieco wiolonczelę, ale miał prostszą budowę. W naszym regionie bas nazywano także Maryną. Wiele basów miało tylko dwie struny. Gra na nich była tak prosta, że nawet przypadkowy gość na weselu wyposażony w dobry słuch mógł wspomagać skrzypka. Bas nadawał rytm całej kapeli i był instrumentem bardzo ważnym.

Z biegiem lat do kapeli dołączyły instrumenty dęte jak obój, klarnet czy flet. Później przyszedł czas na bębny. Jak informował nas Oskar Kolberg w XIX wieku

„między wieśniakami spotykamy mnóstwo ludzi do muzyki uzdolnionych, którzy z braku nauczyciela, owiani tchem muzykalnej atmosfery, stają się samouczkami. Ulegają i porywać się dają miłowi grasującej w około nich melomani starszych skrzypków.”

W nauce gry na instrumencie nie przeszkadzały nawet takie utrudnienia jak używanie lewej ręki. Na Kujawach znany był niejaki parobek Maślanka, który będąc szmanią (leworęcznym) umiał nauczyć się grać na skrzypcach w sobie tylko znany sposób – palcami prawej ręki dociskając struny. Aby wszystko działało poprawnie, parobek zamienił kolejność strun na gryfie skrzypiec.

Bycie grajkami na wsi w XIX wieku opłacało się. Osoba grająca na instrumentach była traktowana z wielkim szacunkiem. W czasie zabaw byli karmieni i pojeni. W czasie wesel opłacano ich więcej jak innych. Oczywiście jest także to, że mieli powodzenie u płci przeciwnej. W naszym języ-

ku zachowały się określenia takie jak „mój graluszczku”, „ej grajczyku”; itp. Na Kujawach przetrwała historia jednego z najlepszych wiejskich grajków o nazwisku Bała. Według opowieści Bała grając oberki, tak oczarował ludzi, że ci wyszli za nim z karczmy, a następnie wiedzeni muzyką doszli do lasu i tam popadali ze zmęczenia. W lesie Bała miał zostać porwany przez diabła, ale ponoć widywano go jeszcze w karczmach, a muzyka roznosiła się po kujawskich polach.

Posiadanie skrzypiec lub basu było domeną osób nieco bogatszych, ale nawet pocziwy pastuszek pragnął pomuzykować. W tym celu wiośną z kory wierzbowej wyrabiano specjalne piszczałki. Wydawały specyficzny dźwięk, dlatego lud nazywał je pierdziałkami. Obecnie muzycy znają ten instrument pod nazwą: piszczałka podwójnostroikowa Z drewna lub kawałka blachy można było wykonać fujarkę. Pastuszkowie wygrywali swoje melodie, a ich jedynymi słuchaczami były zwierzęta. Co ciekawe, wyodrębniono nawet osobne utwory zwane krowiarkami, wołarkami, gęsiarkami, itd.

Przed XIX wiekiem w kapelach wiejskich używano także cymbałów, ale z biegiem czasu pozostały one w użyciu muzyków żydowskich. Jedno jest pewne – osoby otoczone muzyką graną na żywo łatwiej chwytają bakcyli niż współcześni młodzi ludzie – w teorii słuchający muzyki, ale będący tylko jej odbiorcami.

(pw)

XX wiek

Zaczęło się od świń

W filmie „Sami Swoi” Jan Pawlak atakuje kosą sąsiada Kargula za to, że ten podorał się w jego ojcowiznę o trzy palce. W 1925 roku powodem dokonania morderstwa w dzisiejszej gminie Ciechocin była... szkoda wyrządzona przez świnię na polu.

Wydarzenie, o którym piszemy, przypadło na maj 1925 roku w Miliszewach, a konkretnie w części tej wsi nazywanej Chróstami. Miejscowy rolnik – Ignacy Cieszkowski zauważył, że na jego polu w najlepsze pasą się świny należące do jednego z sąsiadów – Zakrzewskiego. Był on znany ze swojego strasznego charakteru. Uchodził za postrach okolicy. Nikt nie miał na niego siły, a wła-

dze nie były zainteresowane jego unieszkodliwieniem.

W toku sprzeczki sąsiadów Zakrzewski przekuł widłami rękę Cieszkowskiego. Potem wyciągnął rewolwer i strzelił w sąsiada. Druga kula utkwiała w bracie Stanisława – Ignacym. Przeszła przez brzuch. Później Zakrzewski wymierzył jeszcze w szwagra Cieszkowskiego, ale rewolwer nie wypalił. Na koniec Zakrzewski

wyruszył spokojnie do Działynia, gdzie na policji powiedział, że strzelał, ale w samoobronie. Ignacy Cieszkowski zmarł następnego dnia. Zakrzewskiego przewieziono do sądu w Lipnie, a następnie skazano na śmierć. Szkoda, że także wówczas wymiar sprawiedliwości działał dopiero po fakcie.

(pw)

XX wiek

Zabrakło niewiele

Wśród wielu ofiar holokaustu w czasie II wojny światowej znalazł się znany skępski handlarz – Szlomo Pozmanter.

Szlomo Pozmanter urodził się 1 marca 1903 roku w Skępem. Jego rodzice to Chaim i Helena – właściciele jednego ze sklepów. Szlomo dorósł i ożenił się z Rywką Zamośkiewicz. Para doczekała się trójki dzieci: Szymona, Felę (Felicję) i Sarę. Szlomo rozwinął rodzinny biznes. Zajmował się sprzedażą porcelany i innego typu naczyń. W 1939 roku był piątym największym płatnikiem podatków w Skępem. Tuż przed wybuchem II wojny światowej Szlomo przeprowadził się do Torunia. Rywka bardzo nalegała, by jednak przenieśli się do brytyjskiej Palestyny. Szlomo stwierdził, że życie tam byłoby zbyt trudne, a przyszłość niepewna.

1 września 1939 roku wybuchła II wojna światowa. Rodzina Szlomo przeniosła się do Skępego, ponieważ uznali, że w małej miejscowości wojna

nie jest tak mocno odczuwalna. W grudniu 1939 roku skępscy Żydzi zostali zmuszeni do przeniesienia się do gett. Rodzina Pozmanterów przeniosła się do Warszawy, gdzie Szlomo żył ze sprzedaży własnej produkcji mydła. 28 sierpnia 1943 roku Szlomo został wysłany do KL Auschwitz. Otrzymał numer 142161. Przeżył w obozie aż do stycznia 1945 roku. 22 stycznia został zmuszony do forsownego marszu więźniów do obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie. Niestety jego późniejsze losy nie są znane.

Rodzina Szlomo miała więcej szczęścia. Dzięki pomocy i wpływom udało im się przenieść do getta w Gostyninie, gdzie warunki były lepsze niż w Warszawie. Przetrwali wojnę i wyemigrowali do Kanady.

(pw)

XX wiek

Do tego także służy pisanie

Donosy były są i pewnie pozostaną częścią naszego zachowania społecznego. Donos jaki złożył pewien mieszkaniec gromady Kikół w 1952 roku był jednak tak zabawny, że warto wspomnieć o nim ponad 70 lat od momentu jego napisania.

Autorem donosu był niejaki Kudźba. Był to rolnik, który pisząc donos... dziękował państwu za to, że mógł nauczyć się czytać i pisać i dzięki temu potrafi napisać donos. Przy okazji uczynił to bardzo kwiecistie:

„Jako były analfabeta jestem wdzięczny Państwu Ludowemu, które wyrwało mnie z mroków ciemnoty, umożliwiając w ten sposób czytanie prasy, która wszystko co dobre chwali, a co złe zwalcza. I za to ja chcę też przysłużyć się i bronić mienia publicznego...”

W donosie opisano zły stan drogi prowadzącej do

magazynów Gminnej Spółdzielni w Kikole. Wielu mieszkańców okolic skracало sobie drogę do magazynów, jadąc przez park we wsi. Następnie przerwali krawężnik głównej drogi, a deszczówka wdarła się na jezdnię. Poza tym, by skrócić sobie drogę, zasypano rów. W efekcie tego wodaylała, podmywając okoliczne domy.

Sprawa trafiła do powiatowej rady narodowej w Lipnie i dość szybko zajęto się remontem drogi. Szef GS w Kikole otrzymał upomnienie.

(pw)

Najczęściej cytowany naukowiec

POSTAĆ ▶ Przybliżamy postać Jana Czochralskiego, najczęściej cytowanego polskiego naukowca, który pochodził z Kcyni. W okresie międzywojennym opracował między innymi tzw. metal B. W czasie II wojny światowej współpracował z wywiadem Armii Krajowej. W Polsce po 1945 roku został wymazany z historii



Jan Czochralski urodził się w Kcyni na Pałukach, znajdującej się wówczas w zaborze pruskim. Był ósmym z dziecięciorga dzieci stolarza Franciszka Czochralskiego i Marty Suchomskiej. Zgodnie z wolą ojca Jan ukończył Seminarium Nauczycielskie w Kcyni, jednak wyniki egzaminu maturalnego nie spełniły jego oczekiwań. Po otrzymaniu świadectwa, gdy był już pewien, że nie grozi mu za to kara, miał je podrzeć, mówiąc „Proszę przyjąć do wiadomości, że nigdy nie wydano bardziej krzywdzących ocen”. Brak tego dokumentu zamknął młodemu Czochralskiemu drogę do dalszej kariery nauczycielskiej i naukowej. Nie powstrzymało go to jednak od oświadczenia, że wróci w rodzinne strony dopiero wtedy, gdy zdobędzie sławę.

Interesował się chemią. W wieku 16 lat zamieszkał u brata w Trzemesznie koło Rozdrażewa, niedługo potem rozpoczął pracę w aptece w Krotoszynie, gdzie prowadził eksperymenty naukowe w dziedzinie chemii.

W 1904 roku wyjechał do Berlina, gdzie rozpoczął pracę w aptece i drogerii dr A. Herbranda w Altglienicke, a następnie w AEG-Kabelwerk Oberspree. Zajmował się określaniem jakości i czystości rud, olejów, smarów, metali, stopów i ich półproduktów oraz rafinowaniem miedzi. W tym czasie uczęszczał na wykłady chemii na Politechnice w Charlottenburgu pod Berlinem jako wol-

ny słuchacz. Tam także poznał swoją przyszłą żonę, Marguerite Haase. Dwa lata później podjął swoje pierwsze prace badawcze w laboratorium firmy Kunheim & Co., a rok później w Allgemeine Elektrizitäts-Gesellschaft (AEG), gdzie został kierownikiem działu badania stali i żelaza.

W latach 1911-1914 był asystentem Wicharda von Moellendorffa, z którym opublikował swoją pierwszą pracę poświęconą krystalografii metali, a dokładniej podwalinom późniejszej teorii dyslokacji. Od tamtej pory właśnie metalografia stała się dziedziną, której Czochralski poświęcił resztę życia. Pierwsze publikacje były poświęcone zastosowaniu aluminium w elektronice. Największy rozgłos przyniosła mu odkryta w 1916 roku metoda pomiaru szybkości krystalizacji metali, wykorzystywana obecnie do produkcji monokrystalów krzemu. Według popularnej anegdoty metodę tę odkrył przypadkowo, zanurzając pióro w tyglu z gorącą cyną zamiast w kałamarzu.

W 1917 roku przeniósł się do Frankfurtu nad Menem, gdzie został szefem laboratorium metaloznawczego Metallbank und Metallurgische Gesellschaft AG. Tam opracował i w 1924 roku opatentował bezcynowystopłożyskowy, który wykorzystano w produkcji panewek do ślizgowych łożysk kolejowych. Stop zwany był w Polsce metalem B, a produkowały go zakłady Ursus. Stop spowodował rewo-

lucję w kolejnictwie, przyczyniając się do zwiększenia prędkości i niezawodności ruchu pociągów, co przynosiło liczne oszczędności eksploatacyjne. Wynalazek ten był szczególnie istotny dla gospodarki Niemiec, które objęto zakazem importu cyny. Patent zakupiony został przez niemiecką kolej oraz liczne państwa, m. in.: USA, ZSRR, Czechosłowację, Francję i Anglię. Metal B był wykorzystywany powszechnie do lat 60. XX wieku, gdy łożyska ślizgowe zastąpiono tocznymi. Metal B pozwolił Czochralskiemu znacznie się wzbogacić. Głównym celem młodego Czochralskiego było jednak wprowadzenie aluminium do elektroniki, a więc pionierskie prace nad technologią produkcji blach, drutów i wyprasek aluminiowych, badanie stopów aluminium i standaryzacja badań metalograficznych. Henry Ford zaproponował mu pracę w laboratorium swojej firmy w Detroit, z czego Czochralski jednak nie skorzystał.

W 1925 roku pojawiła się propozycja powrotu do Polski i objęcia katedry na Politechnice Warszawskiej. Po rozmowach m. in. z prezydentem Rzeczypospolitej Ignacym Mościckim i na jego osobiste zaproszenie, trzy lata później Czochralski powrócił do kraju, rezygnując ze wszystkich pełnionych w Niemczech funkcji i odrzucając propozycję objęcia posady dyrektora nowo powstałej fabryki duraluminium w amerykańskich zakładach Forda. Objął posadę profesora na Wydziale Chemicznym Politechniki Warszawskiej, gdzie specjalnie dla niego została utworzona Katedra Metalurgii i Materiałoznawstwa, która bezpośrednio współpracowała z Ministerstwem Spraw Wojskowych. Katedrę wyposażono w najnowocześniejszy sprzęt. Czochralski zbudował Instytut Metalurgii i Metaloznawstwa i miał prawo zatrudniać tylu ludzi, ilu potrzebował. To wywołało niezadowolenie u kolegów profesorów, co w przyszłości obróciło się przeciwko Czochralskiemu. Instytut Metalurgii i Metaloznawstwa na Politechnice Warszawskiej wykonywał głównie zlecenia dla

wojska.

Nie jest jasny powód przyjazdu do Polski. Według badań Stefana Bratkowskiego Czochralski współpracował z polskim wywiadem wojskowym, a z Niemiec wyjechał z powodu grożącej mu dekonspiracji. Żeby przyjąć obywatelstwo polskie, zrzekł się obywatelstwa niemieckiego, ale nie zostało to uznane przez władze niemieckie.

Przed rozpoczęciem II wojny światowej Czochralski nie wychodził praktycznie z Ministerstwa Spraw Wojskowych. Wojna przerwała jego działalność naukową. Po wejściu Niemców podjął decyzję, które przez dziesięciolecia będą argumentem jego przeciwników. Pod koniec 1939 roku uzyskał od Niemców pozwolenie i uruchomił w Warszawie na bazie przedwojennego instytutu Politechniki Zakład Badań Materiałów. Nastąpiło to za zgodą władz konspiracyjnych Politechniki i miało na celu ochronę pracowników uczelni i wyposażenia. W następnym okresie okupacji powstały kolejne zakłady wzorowane na zakładzie Czochralskiego. Zakład wykonywał zadania na rzecz instytucji cywilnych, a także dla Wehrmachtu. Zatrudniał wielu żołnierzy Armii Krajowej. Wykonywał też prace dla podziemia: odlewano w nim granaty żeliwne z części zbędnych fragmentów V-1 oraz części do maszyn drukarskich i pistoletów, a sam Czochralski sabotował produkcję dla Wehrmachtu oraz składał meldunki wywiadowi AK. W zakładzie niszczone także przez przetopienie części elektryczne rakiet V-1 i V-2 po zbadaniu ich przez prof. Janusza Groszkowskiego. Jan Czochralski wykorzystywał też swoje osobiste kontakty z Niemcami do wydobywania ludzi z więzień i ratowania zbiorów muzealnych. Czochralski wyciągnął z Gestapo ok. 30-50 osób. Profesor dalej mieszkał przy ul. Nabelaka, w tym czasie w dzielnicy niemieckiej. Spotykał się z Niemcami, jednak w jego domu odbywały się nadal spotkania tzw. czwartków literackich.

Podczas okupacji Czochralski używał imienia Johann

i był przez Niemców traktowany jako obywatel III Rzeszy. W pierwszych dniach wojny pod Poznaniem rozstrzelano jego brata Kornela, prowadzącego nauczanie. Po powstaniu warszawskim uzyskał zezwolenie na wjazd do Warszawy, skąd wywoził mienie wypędzonych, a również aparaturę z Politechniki.

Koniec wojny i objęcie władzy w Polsce przez komunistów oznaczało dla Czochralskiego kolejne kłopoty. Prokurator wydał postanowienie o aresztowaniu i 7 kwietnia 1945 roku Czochralski został aresztowany jako „niejaki Jan vel Johan Czochralski, obywatel Rzeszy, dawny honorowy profesor Politechniki Warszawskiej”, pod zarzutem „współpracy z niemieckimi władzami okupacyjnymi na szkodę osób spośród ludności cywilnej, względnie Państwa Polskiego”. Od kwietnia do sierpnia 1945 roku przebywał w więzieniu w Piotrkowie Trybunalskim. Jednak Specjalny Sąd Karny w Łodzi na rozprawie w dniu 13 sierpnia 1945 roku uniewinnił go od stawianych zarzutów. Pomimo tego Senat Politechniki Warszawskiej (10 profesorów) odmówił przyjęcia go do pracy. W ten sposób wykluczono go ze środowiska i skazano na zapomnienie. Czochralski nie mógł się bronić, nie mógł też ujawnić swojej współpracy z AK, za którą groziły mu kolejne represje.

Wrócił do Kcyni i założył Zakłady Chemiczne „Bion”, produkujące różnego rodzaju wyroby kosmetyczne i drogerijne, w tym znany „proszek od kichania z Gołąbkim”, pastę do butów, sól pekującą oraz płyn do trwałej ondulacji.

Zmarł w szpitalu w Poznaniu 22 kwietnia 1953 roku. Przyczyną śmierci był atak serca, spowodowany przeszukaniem dokonany przez Urząd Bezpieczeństwa w jego willi w Kcyni. Został pochowany na starym cmentarzu w rodzinnej Kcyni, ale dopiero w 1998 roku na anonimowym grobie umieszczono tablicę z nazwiskiem.

Jan Czochralski jest najczęściej cytowanym polskim naukowcem.

**Opr. (Szyw)
fot. domena publiczna**



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Nieruchomości Działki

KUPIĘ DZIAŁKĘ ROLNĄ 886 127 311

Pilnie sprzedam działkę budowlaną w Wąbrzeźnie przy ulicy 1 Maja. Tel. 506-141-913.

Rolnictwo Zwierzęta

Przyjmuje zapisy na żywe kaczki Pekin (typowo mięsne), Duże, gotowe do zabicia waga ok 3.5kg, Do odbioru kaczki będą 15-20 listopada, Cena za sztukę 39 zł. Zapisy pod nr tel 880 930 861 Możliwość dowozu pod dom od 5 sztuk.

Kultura i rekreacja

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Wąbrzeźnie
ul. Matejki 11 B
tel. 56 688 18 21

Wąbrzeski Dom Kultury
ul. Wolności 47
tel. 56 688 17 27

Centrum Sportu i Rekreacji
ul. Tysiąclecia 3
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół Ogólnokształcących
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Tysiąclecia 1
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Jana Pawła II
ul. Wolności 30
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka
ul. Żeromskiego 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido
ul. Marii Konopnickiej 13
87-200 Wąbrzeźno
kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy we Wroniu
Wronie 28
tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych
ul. Żeromskiego 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 44
tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 32
tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej
ul. Pod Młynik 4a
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. 1 Maja 61
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki Ciepłej Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wąbrzeźnie
ul. Tysiąclecia 8
tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa
ul. Mickiewicza 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką
ul. Wolności 10
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka
ul. Niezłaskowskiego 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam o Zdrowie
ul. Wolności 38
87-200 Wąbrzeźno
tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI
ul. Niezłaskowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia Specjalistyczna "REMEDIUM"
ul. Matejki 2A, 87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89 lub tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna
ul. Wolności 46
87-200 Wąbrzeźno
Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Nowy Szpital w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 27
tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska "Amicus" N.Z.O.Z.
ul. Grudziądzka 58
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski „Medicus” Swarczewicz-Bejger Ewa, Swarczewicz Tomasz
ul. Pruszyńskiego 10,
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 08 87
tel. 56 687 30 22
tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska Świat Zdrowia Neuca Med
ul. Niezłaskowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej "Endomed"
ul. Plac Jana Pawła II lokal nr 9
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 696 91 36
tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny Rodzinnej w Sitnie
Sitno 37
tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED
ul. Matejki 20c
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 00 20

Remedium SC Indywidualna Praktyka Lekarska Ewa i Cezary Zapałowicz
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej
ul. Św. Floriana 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 09 00
numer alarmowy 998 lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Wolności 28
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 72 00
numer alarmowy 997 lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie
ul. Macieja Rataja 2
tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno
ul. Mickiewicza 21
tel. 56 687 75 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 1 Maja 51
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka
Dębowa Łąka 38
tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki
ul. Bankowa 4
tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica
Płużnica 60
tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk
ul. Mickiewicza 21
87-213 Ryńsk
tel. 56 687 75 00

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 18
tel. 56 688 45 00
Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie
Wolności 44
tel. 56 688 24 51 do 57
Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wolności 27
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 33 15

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Książki

Książki, dnia 9 listopada 2023 r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY KSIĄŻKI**o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego pomiędzy ul. Zieloną, Okrężną i Szkolną w miejscowości Książki.**

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. 2023 r., poz. 977 z późn. zm.) zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego pomiędzy ul. Zieloną, Okrężną i Szkolną w miejscowości Książki wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 16.11.2023 r. do 08.12.2023 r. w siedzibie Urzędu Gminy Książki, ul. Bankowa 4, 87-222 Książki, pokój nr 21, w godzinach pracy Urzędu.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 27.11.2023 r., w siedzibie Urzędu Gminy Książki, ul. Bankowa 4, 87-222 Książki, pokój nr 21, o godz. 10:00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Książki z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 22.12.2023 r.

Jako wniesione uznaje się również uwagi w postaci elektronicznej – zgodnie z art. 8c wyżej wymienionej ustawy, na adres e-mail: sekretariat@gminakiazki.pl

w sprawie przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 2, w związku z art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1094 z późn. zm.) zawiadamiam o możliwości zapoznania się z wyłożonym do publicznego wglądu wyżej wymienionym projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, dokumentacją planistyczną i prognozą oddziaływania na środowisko ustaleń tego planu.

Z wyżej wymienionymi dokumentami można zapoznać się w dniach od 16.11.2023 r. do 08.12.2023 r. w siedzibie Urzędu Gminy Książki, ul. Bankowa 4, 87-222 Książki, pokój nr 21, w godzinach pracy Urzędu.

Zainteresowani mogą składać uwagi i wnioski w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej w Urzędzie Gminy Książki, ul. Bankowa 4, 87-222 Książki, w terminie do dnia 22.12.2023 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Uwagi i wnioski złożone po wyznaczonym terminie pozostaną bez rozpatrzenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Książki.

Wójt Gminy Książki**Informacja o przetwarzaniu danych osobowych**

Zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych osobowych) (Dz. Urz. UE L 119 z dnia 4 maja 2016 r.) informuję, że:

- 1) administratorem danych osobowych dotyczących projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego jest Gmina Książki, reprezentowana przez Wójta Gminy Książki;
- 2) kontakt z inspektorem Ochrony Danych w Urzędzie Gminy Książki możliwy jest pod adresem e-mail: iodo.ug@gminakiazki.pl;
- 3) dane osobowe przetwarzane będą w celu sporządzania akt planistycznych oraz na potrzeby związane z tym celem postępowania administracyjnego, na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.

Dane szczegółowe dotyczące przetwarzania danych osobowych w związku z realizacją w/w ustawy znajdują się na stronie Gminy Książki.

Bliski kontakt z kulturą

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ▶ Edukacja i wychowanie mają wszechstronny wymiar, w tym zaspokajanie potrzeb wyższego rzędu



W związku z powyższym zorganizowano wycieczkę do teatru w Grudziądzu. Jeszcze w październiku br. uczniowie Szkoły Podstawowej w Dębowej Łące pojechali do Centrum Kultury i Teatru w Grudziądzu na spektakl pt. „Pinokio”.

– Piękna scenografia, gra aktorów, śpiewane piosenki oraz całe przedstawienie zrobiło na nas wielkie wrażenie. Większość z nas była po raz pierwszy w teatrze. Przypomnieliśmy sobie jak ważne jest być dobrym człowiekiem i nie ulegać złudnej pokusie. Realizacja wyjazdu doszła do skutku dzięki dofinansowaniu przejazdu przez

Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, za co wszyscy uczestnicy wycieczki są wdzięczni. Organizatorzy wydarzenia – wychowawcy nie uczniów mają kolejne wyzwanie, bo małe widzowie teatralnego spektaklu w Grudziądzu czekają na kolejne spotkanie z kulturą – relacjonuje Karolina Staworzyńska.

I nie ma co się dziwić zapotrzebowaniu młodych na kolejne atrakcje kulturalne. Wystarczy raz posmakować, żeby wiedzieć, że wrażenia wyższego rzędu są nie do zastąpienia.

**Oprac. B. Walas
fot. nadesłane**



**TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO**

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Zasiłek pogrzebowy. Komu przysługuje?

REGION ➤ O zasiłek pogrzebowy może ubiegać się nie tylko rodzina zmarłego, ale również sąsiad, pracodawca, dom pomocy społecznej, gmina czy powiat, o ile udokumentują poniesione koszty pogrzebu. Tylko w tym roku w całym kraju od stycznia do września ZUS wypłacił niemal 269,3 tys. zasiłków pogrzebowych, w regionie 14,5 tys.



Zasiłek pogrzebowy to jedno ze świadczeń wypłacanych z systemu ubezpieczeń społecznych. Przysługuje osobie, która pokryła koszty pogrzebu po zmarłym, który był ubezpieczony (np. pracownik) lub który pobierał wypłacane przez ZUS świadczenie (np. emeryturę). – Zasiłek przysługuje także po członku rodziny ubezpieczonego albo emeryta lub rencisty. Zwrot kosztów pogrzebu należy się nie tylko rodzinie, ale każdej osobie lub instytucji, która te koszty udokumentuje – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Wysokość zasiłku

Wysokość zasiłku pogrzebowego określają przepisy ustawy o emeryturach i rentach z Fundu-

szu Ubezpieczeń Społecznych. Od 1 marca 2011 r. kwota zasiłku pogrzebowego nie zmieniła się i przysługuje w maksymalnej wysokości 4 tys. zł.

Na pełną kwotę zasiłku – 4 tys. zł może liczyć członek rodziny, który organizuje pogrzeb bez względu na wysokość poniesionych kosztów. Jeżeli pogrzeb organizuje ktokolwiek inny (np. sąsiad, ciotka, wujek osoby zmarłej, pracodawca, dom pomocy społecznej, gmina, powiat, osoba prawna kościoła lub związku wyznaniowego), zasiłek jest wypłacany w wysokości poniesionych kosztów związanych z pochówkiem, nie więcej niż 4 tys. zł. Jeśli koszty pogrzebu pokryło kilka osób albo kilka podmiotów, to zasiłek pogrzebowy jest dzielony między te osoby lub pod-

mioty – proporcjonalnie do poniesionych kosztów pogrzebu.

Natomiast w sytuacji, gdy pogrzeb był organizowany na koszt państwa, organizacji politycznej lub społecznej, ale członek rodziny ponosił również część jego kosztów, zasiłek pogrzebowy przysługuje temu członkowi rodziny w pełnej kwocie 4 tys. zł.

Wymagane dokumenty

- Wniosek o wypłatę zasiłku pogrzebowego (druk Z-12).

- Odpis skrócony aktu zgonu, akt urodzenia dziecka, które urodziło się martwe albo odpis zupełny aktu urodzenia dziecka z adnotacją, że dziecko urodziło się martwe. Dokumentem do wypłaty zasiłku pogrzebowego może być wystawiony za granicą oryginał aktu zgonu. Natomiast nie może to być tymczasowy akt zgonu wystawiony za granicą – wtedy powinien być wystawiony w Polsce odpis skrócony aktu zgonu.

- Oryginały rachunków poniesionych kosztów pogrzebu, a jeżeli oryginały zostały złożone w banku – kopie rachunków potwierdzone przez bank za zgodność z oryginałem. Wnioskodawca może przedłożyć również kopie rachunków, ale ich zgodność z oryginałem musi być

poświadczona przez notariusza.

- Dokumenty potwierdzające pokrewieństwo lub powinowactwo zgłaszającego wniosek z osobą zmarłą (skrócone odpisy aktów stanu cywilnego, dokument potwierdzający umieszczenie dziecka w rodzinie zastępczej).

- Zaświadczenie płatnika składek (np. pracodawcy) o podleganiu ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Zaświadczenie nie jest wymagane, jeśli zasiłek jest przysługujący z tytułu pokrycia kosztów pogrzebu przez osobę prowadzącą działalność, osobę z nią współpracującą, duchownego lub przez członka rodziny takiej osoby.

Jeżeli pogrzeb organizowany był na koszt Państwa, organizacji politycznej lub społecznej, wymagane jest dodatkowo zaświadczenie właściwego organu administracji publicznej lub organizacji o pokryciu kosztów pogrzebu oraz rachunki kosztów poniesionych przez osobę występującą z wnioskiem o zasiłek pogrzebowy.

Wypłata zasiłku

ZUS wypłaca zasiłek pogrzebowy niezwłocznie, nie później niż w terminie 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do stwierdzenia uprawnień do zasił-

ku. Jeśli rodzina zmarłego lub osoba, która pokryła koszty pogrzebu, do złożenia wniosku o zasiłek pogrzebowy i jego odbioru upoważniła zakład pogrzebowy, który organizował pochówek, to ZUS przekazuje zasiłek bezpośrednio na konto zakładu pogrzebowego.

Przedawnienie roszczeń

Zasiłek pogrzebowy przysługuje tylko raz po tej samej osobie zmarłej. Nie należy zwlekać ze złożeniem wniosku o zasiłek pogrzebowy. Prawo do zasiłku wygasa, jeśli wniosek o to świadczenie nie trafi do ZUS-u w ciągu 12 miesięcy od dnia śmierci osoby, po której zasiłek przysługiwał. Jeżeli zgłoszenie wniosku o zasiłek pogrzebowy w tym terminie nie było możliwe z powodu późniejszego odnalezienia zwłok lub zidentyfikowania osoby zmarłej albo z innych przyczyn całkowicie niezależnych od osoby uprawnionej, prawo do zasiłku wygasa po upływie 12 miesięcy od dnia pogrzebu. Dokumentem potwierdzającym te okoliczności jest zaświadczenie policji lub prokuratury, odpis zupełny aktu zgonu lub inny dokument urzędowy potwierdzający przyczyny uniemożliwiające zgłoszenie wniosku.

(red), fot. ZUS

Region

Komu ZUS wypłaci emeryturę lub rentę szybciej?

Wielu seniorów z niecierpliwością oczekuje na swoją emeryturę lub rentę. Niektórzy z nich listopadowe świadczenie otrzymają nieco wcześniej.



– Zakład Ubezpieczeń Społecznych świadczenia emerytalno-rentowe wypłaca w kilku terminach: 1., 5., 6., 10., 15., 20.,

i 25 dnia miesiąca. Jeśli termin płatności świadczenia przypada na dzień uznany ustawowo za wolny od pracy lub na sobotę,

to świadczenie wypłacane jest wcześniej – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie

kujawsko-pomorskim.

Emeryci i renciści, których termin płatności świadczenia przypada na 1 listopada, otrzymują emerytury i renty do 31 października. – Dotyczy to zarówno świadczeń, które przynosi listonosz jak i tych, które trafiają na rachunki bankowe. Do 3 listopada swoje emerytury i renty otrzymują osoby, których termin płatności świadczenia przypada na 5 listopada. Listopadowe wypłaty, które powinny trafić do uprawnionych 25 dnia miesiąca, również zostaną przekazane wcześniej, gdyż ten dzień przypada na sobotę – dodaje rzeczniczka.

Coraz więcej osób otrzymuje świadczenia przelewem i nie musi czekać na wizytę listonosza. W województwie kujawsko-pomorskim poziom ubankowienia świadczeń długoterminowych wynosi niemal 80 proc. Seniorów, którzy jeszcze nie mają konta w banku, ZUS zachęca, aby rozważyli wybranie bezpiecznej formy przekazywania świadczeń w formie przelewów. Konto w banku to swobodny dostęp do pieniędzy. Otrzymując wypłatę emerytury czy renty na rachunek bankowy, nie trzeba czekać, aż listonosz zapuka do drzwi.

(red), fot. ZUS

Pechowy Antoś i anioły

WĄBRZEŻNO ▶ Stowarzyszenie S.O.S. dla Zwierząt zorganizowało zbiórkę na leczenie chorego kota



„...W badaniach płytkowych wyszła gardia (choroba, za którą odpowiedzialny jest pierwotniak zasiedlający jelita). Po okresie leczenia wykonane badania dały wynik ujemny, ale kot nadal nie wyglądał zdrowo. W dodatkowych badaniach wyszedł dodatni koronawirus.... Kot wystraszony, płochliwy – wiedzieliśmy, że mutacja w kierunku zapalenia otrzewnej to może być kwestia czasu – do tej mutacji właśnie stres bardzo się przyczynia. A kiedy już zmutuje – kot bez leczenia umiera.. Chcemy próbować go leczyć. Terapia trwa 84 dni. Długo i bardzo kosztownie. Przedsięwzięcie może osiągnąć kwotę kilku tysięcy zł (lek, wizyty, farmaceutyki wspomagające i to wszystko przez 3 miesiące). Chcieliśmy się poddać – bo pieniądze, bo czas, bo brak dyspozycyjności ze względu na pracę zawodo-

wą. Ale gdzieś z tyłu głowy cały czas ten wyrzut, że jesteśmy tej biednej istocie to winni. I jeszcze ON – Miłosz Piórkowski – nasz wolontariusz, który dał wiatr w żagle. On zorganizował wszystko, począwszy od zdobytej wiedzy, przez kontakt do osób doświadczonych, wyjazd po leki i wyłożenie sporej sumy – żeby już działać, już leczyć...” – tak brzmiała informacja na stronach stowarzyszenia, zamieszczona niedawno.

Natomiast kolejny wpis brzmi: ”Drogi Aniele (Pani, Panie, Państwo – nadal nie wiemy) bardzo dziękujemy. Szkoda, że cały czas nie znamy tej niewidzialnej ręki. Dzięki Tobie/Wam, dobre dusze, lek dla Antosia na szesnaście kolejnych porcji jest już w drodze i w środę nie przerwamy leczenia tylko kontynuujemy. Tak, Wąbrzeźno jest cudownym miejscem. Powiemy Wam wszystkim, że nieraz

słyszemy od „zwierzolubnych” mieszkańców innych miast, że nam zazdroszczą, bo tu się dla zwierząt robi wiele. A my jako organizacja zawsze powtarzamy, że bez Was nie byłoby nas, nie byłoby setek uratowanych istnień.”

Przyjmuje się, że miarą człowieczeństwa jest stosunek do zwierząt. W religii określa się ich jako braci mniejszych. Święty Franciszek z Asyżu pracował całe życie na to, aby wszystkie stworzenia żyjące na Ziemi mogły przebywać tu w spokoju i całkowitej harmonii. Ze względu na swoje zainteresowanie światem przyrody i chęcią szerzenia pokoju został mianowany patronem ekologii. Nie pierwszy raz przywołujemy postać świętego, bo często spotykamy się z poglądami osób, że trzeba dbać o ludzi, a zwierzęta się nie liczą. Przypominamy więc o autorytecie świętego, który nazywał się Giovanni di Pietro di Bernardone, ale bardziej znany był jako Biedaczyna z Asyżu. Założył zakon franciszkanów, a pośrednio także klarysek i tercjarzy. Był misjonarzem, średniowiecznym mistykiem i stygmatykiem. Pochodził z umbryjskiej rodziny kupieckiej, a wszyscy znamy go jako świętego – patrona zwierząt.

W tym kontekście nie dziwi użycie pojęcia „Anioła” w określeniu darczyńcy ratującego życie Antosia.

oprac. B. Walas
fol. str. Stowarzyszenia.

Wąbrzeźno

Kolejny wernisaż w galerii WDK

21 listopada o godzinie 17.00 w galerii Wąbrzeskiego Domu Kultury zostanie otwarta wystawa malarstwa Marka Majewskiego. Wstęp wolny.

Jak informują organizatorzy, autor ekspozycji oprócz pasji, jaką jest malarstwo interesuje się również filmami fantastycznymi. – Bardzo lubię zwiedzać i podróżować, a tym samym poznawać ludzi i ich kulturę. Do rysowania i malowania zainspirowały mnie komiksy, które w dzieciństwie czytałem. Obecnie mam więcej czasu, który poświęcam swojej

pasji. Tematyka moich obrazów jest różnorodna, obserwuję przyrodę, budynki, ludzi i ich zachowania – mówi Marek Majewski.

W swojej pracy przy sztuce autor używa niekonwencjonalnych technik tworzenia obrazów. – Łączę pozornie niepasujące do siebie kolory i techniki wykonania. Wykorzystuję takie narzędzia jak: ołów-

ki, pędzle, szpachelki i gąbki – wyjaśnia.

Każdy, kto ma ochotę na spotkanie ze sztuką, może odwiedzić wąbrzeską placówkę kulturalną nie tylko w dniu otwarcia wystawy, ale również w każdy inny dzień (od poniedziałku do piątku) w godzinach pracy WDK.

(oprac. krzan)

Wąbrzeźno

Jarmark Świąteczny na rynku

Jak co roku w grudniu na Placu Jana Pawła II odbędzie się Miejski Jarmark Świąteczny. Tym razem zaplanowany został na 8 grudnia w godz. 10.00-17.00. Organizatorem jest Wąbrzeski Dom Kultury.



– Podczas jarmarku każdy będzie miał okazję zakupić świąteczny asortyment, tradycyjne potrawy, rękodzieło, wyjątkowe dekoracje czy ozdoby. Nie zabraknie również św. Mikołaja, który chętnie będzie pozował do wspólnych zdjęć oraz będzie miał dla każdego coś słodkiego – mówi Dorota Otremba. Podczas jarmarku rozstrzygnięty zostanie także konkurs kulinarny pn. „Piernik świąteczny”.

WDK zaprasza do udziału w tej inicjatywie twórców ludowych, koła gospodyń wiejskich oraz producentów oryginalnych i nietuzinkowych przedmio-

tów. Mile widziani są także twórcy specjałów kulinarnych. – Stwórzmy razem atmosferę pełną pachnących ciast i kolorowych świątecznych dekoracji – zachęca Dorota Otremba.

Bliższych informacji udziela Dział Animacji Kultury WDK pod nr tel. 566881727, wew. 24. Na zgłoszenia czeka do 30.11.2023 r. Karta zgłoszenia dostępna na stronie internetowej: <http://wdkwabrzezno.pl/jarmark-swiateczny-na-wabrzskim-ryнку/>

(oprac. krzan)
fol. (archiwum)

Wąbrzeźno

Świąteczne konkursy

Wąbrzeski Dom Kultury ogłasza świąteczne konkursy plastyczne. Szczegóły oraz regulaminy powiatowych konkursów dostępne są na stronie internetowej WDK.

Portret Świętego Mikołaja to propozycja dla przedszkolaków oraz uczniów szkół podstawowych. – Jak wygląda dobry człowiek, który rozdaje prezenty? Czy nosi brodę, czy ma okulary a może jest chudy, a może gruby? Mamy nadzieję, że dowiemy się tego z prac konkursowych dzieci, których wyobraźnia nigdy nie zawodzi – zapowiadają organizatorzy.

Celem zadania jest rozwijanie kreatywności poprzez poszukiwanie różnorodnych rozwiązań plastycznych oraz kultywowanie tradycji świąt Bożego Narodzenia. Prace konkursowe należy dostarczyć organizatorowi do 30 listopada br.

Kartka świąteczna: tradycja wysyłania kartek ma w Polsce ponad 100 lat, jednak obecnie powoli już zanika. Mimo to, aby podtrzymać pamięć i popularyzować zwyczaj

bożonarodzeniowe, Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza do udziału w powiatowym konkursie plastycznym pt. „Kartka świąteczna”.

– Realizowana inicjatywa kształci umiejętności posługiwania się środkami komunikacji niewerbalnej oraz rozwija inwencję twórczą i kreatywność u osób w każdym wieku. Przedmiotem konkursu jest samodzielne wykonanie składanej laurki o wymiarach 15 x 21 cm (złożona kartka A4) w dowolnej technice plastycznej. Konkurs adresowany jest do wszystkich lubiących rękodzieło i mających zmysł artysty – wyjaśniają organizatorzy.

Prace konkursowe należy dostarczyć osobiście do Wąbrzeskiego Domu Kultury lub przesłać na adres: Wąbrzeski Dom Kultury; ul. Wolności 47; 87-200 Wąbrzeźno do dnia 5 grudnia br.

(oprac. krzan)

Fair play priorytetem

PIŁKA NOŻNA ▶ W ostatni weekend (4.11. br.) odbył się emocjonujący turniej piłki nożnej Futgol Cup. Uczestniczyli w nim zawodnicy rocznika 2015 i młodszy. Wzięło w nim udział 6 drużyn, w tym dwie gospodarza – KS Futgol Dębowa Łąka



Jak relacjonuje wydarzenie trener Rafał Dworecki, stanowiło ono ważną część programu szkolenia piłkarskiego klubu.

– Wyrażam wdzięczność wszystkim zawodnikom za ich zaangażowanie i sportową rywalizację. Turnieje takie jak Futgol Cup są niezwykle istotne dla rozwoju młodych piłka-

rzy. Dzięki nim nabywają oni nowych umiejętności, rozwijają swoją pasję i uczą się współpracy z innymi zawodnikami. Należy wspomnieć, że Futgol Cup został dofinansowany ze środków Ministerstwa Sportu w ramach programu Mikrogran-ty. Operatorem tego programu jest Fundacja Orły Sportu. Dzię-

ki takim inicjatywom możliwe jest organizowanie wydarzeń na wysokim poziomie, które mobilizują dzieci do uprawiania sportu i rozwijania swoich zdolności. Pragnę również podziękować serdecznie rodzicom, którzy włączyli się w organizację turnieju. Ich pomoc była nieoceniona i przyczyniła się do suk-

cesu całego wydarzenia – mówi Dworecki.

Turniej Futgol Cup był nie tylko okazją do wspólnej rywalizacji, ale także do integracji i budowania więzi pomiędzy zawodnikami. Każde spotkanie upłynęło w atmosferze fair play i sportowej pasji. Kontynuowanie takich inicjatyw jest niezwy-

kłe istotne dla rozwoju młodych talentów w piłce nożnej. – KS Futgol już teraz szuka kolejnych możliwości organizacji podobnych turniejów, aby utrzymać ducha sportu wśród młodych adeptów tej pięknej dyscypliny – dodaje Rafał Dworecki.

**oprac. B. Walas
fot. nadesłane**



Wydarzenie

Spotkanie z mistrzynią olimpijską

Mistrzyni olimpijska w wioślarstwie, prezes Fundacji Aktywnego Rozwoju, Magdalena Fularczyk-Kozłowska uczy się siatkówki razem z dziećmi.

Do udziału w tej zabawie dołączyli również uczniowie z III klas wąbrzeskich podstawówek. Już w najbliższy piątek razem z Magdaleną Fularczyk-Kozłowską będą bawić się i ćwiczyć piłkę siatkową.

Ten niecodzienny event odbędzie się 10 listopada w hali sportowej SP 2/dawniej gimnazjum (ul. Wolności 11, wejście na halę od ul. Matejki). Start o godz. 9.15 Wręczenie medali, dyplomów ok. godz.11.15.

Spotkania z mistrzynią olimpijską – urodzoną w Wąbrzeźnie – odbywają się w ramach autorskiego projektu PIŁKA-SIATKA-MISTRZ.

**(oprac. krzan)
fot. (Internet)**

